



Ptasia stołówka zimą

czyli o tym, co można i czego nie wolno robić,
karmiąc ptaki w zimowym okresie



Krzysztof Schwartz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Szanowni Czytelnicy

Zima nie dała nam do-
rocznego listopadowego
ostrzeżenia. Jesień łagodnie
przechodzi kolejnymi,
coraz chłodniejszymi dnia-
mi, ku astronomicznej zima-
ni. Oszczędzamy na opa-
le i jakoś nie tęsknimy do
zimowych klimatów. Wiele
inwestycji uda się zakończyć
w ludzkich warunkach. Koń-
czymy więc budowę dróg le-
śnych. Jedną z nich wiedzie
przez piękną dębinę pomię-
dzy ul. Połną a Witaszycz-
kami. To będzie na pewno
też szlak niedzielnych spa-
cerów. Pięknie będzie też na
naszej szkółce - nowe ganki
i place dadzą jej uroku.
Prom w Czeszewie otrzyma
nowy pokład i ładniej będzie
wokół leśniczówek w Tarcach
i Rozmarynowie.

Drewno na pierwsze pół-
rocze 2012 r. sprzedado się
znakomicie. Wszystkie leśnic-
twa oferują choinki - nasze
tradycyjne świerki. Spokojnie
kończymy więc 2011 rok,
mając nadzieję, że kolejny
nie będzie gorszy. W no-
wym roku szykujemy dwie
niespodzianki. Pierwszą bę-
dzie przewodnik turystyczny
o najgrubszych drzewach na
terenie naszego nadleśnictwa.
To w większości pomniki
przyrody, więc warto jeszcze
zimą zaplanować wyprawę
z saneczkami do leśnych ko-
łosów. Przewodnik dodany
będzie do pierwszego stycz-
niowego wydania „Gazety
Jarocińskiej”. Druga niespo-
dzianka to informacja zła dla
śmieciarzy i amatorów goto-
wego drewna. Las w wielu
miejscach zaczyna być mo-
nitorowany. Niestety, taka
smutna konieczność. Tym-
czasem życzę Państwu szczę-
śliwych świąt i szczęśliwego
nowego 2012 roku. Niech
Was szczęście nie opuszcza
i niech wszystkie Wasze plany
szczęśliwie się powiodą.

Krzysztof Schwartz

Święta zbliżają się wielkimi kroka-
mi, a śniegu wciąż nie widać. Jednak
wiele osób, zapewne z przyzwyczaje-
nia, ale również z braku odpowied-
niej wiedzy, rozpoczęło dokarmianie
ptaków. Karmniki pełne ziaren i sło-
niny zadomowiły się już na dobre
w przydomowych ogródkach, altankach
czy nawet na osiedlowych balkonach.
A przecież przy tak łagodnej grudnio-
wej pogodzie, bez zalegającej pokrywy
śnieżnej, ptaki doskonale sobie dają
radę same, a nasze działanie, mimo iż
w dobrej wierze, może tak naprawdę
im zaszkodzić. By nie popełniać takich
błędów zachęcamy do zapoznania się
z zasadami prawidłowego dokarmiania
naszych skrzydlatych gości.

Przed wszystkim musimy sobie
odpowiedzieć na pytanie, **czy warto
dokarmiać ptaki?** Pamiętajmy, że ptaki
doskonale sobie radzą same i każde
uzależnianie ich od podawanego przez
człowieka pokarmu, wiąże się dla nich
z pewnym ryzykiem, a dla nas z dużą
odpowiedzialnością. Ryzyka można
jednak uniknąć, musimy tylko postę-
pować rozważnie, stosując się do kilku
podstawowych zasad:

1. **Ptaki dokarmiamy tylko zimą!** Staraj-
my się również **nie dokarmiać** w czasie
odwilży. Przy dodatnich temperaturach
ptaki mają mniejszy apetyt, a wyłożony
pokarm szybciej się psuje;
2. **Gdy rozpoczniemy dokarmianie,
musimy to robić regularnie przez całą
zimę.** Ptaki przyzwyczajone do miejsca
karmienia oczekują od nas systema-
tyczności, same zaś przestają szukać
pokarmu na własną rękę. Gdy zapo-
mnimy o nich w trakcie dokarmiania,
zmusimy je do zmiany zachowania,
które podczas srogich zim może okazać
się dla nich zgubne;
3. Wieszając karmnik powinniśmy wy-
brać **miejsce zaciszne osłonięte od
wiatru** ale i odosłonięte, by umożliwić
ptakom swobodny dołot i ewentual-
ną ucieczkę przed drapieżnikami (np.
krogulcem lub częściej spotykanym
w naszych domostwach kotem);
4. **Karmnik powinien posiadać dość
duży dach, chroniący przed opadami
i wilgocią.** Namoczone ziarna i chleb
szybko pleśnieją, prowadząc do zabu-
rzeń przewodu pokarmowego i chorób
naszych skrzydlatych gości;
5. **Pokarm musi być zawsze świeży,
nie może być zepsuty, spleśniały ani
też solony.** Pamiętajmy, by zawsze po-
dawać pokarm w stanie naturalnym,
bez żadnych przypraw, konserwantów



Sikorki

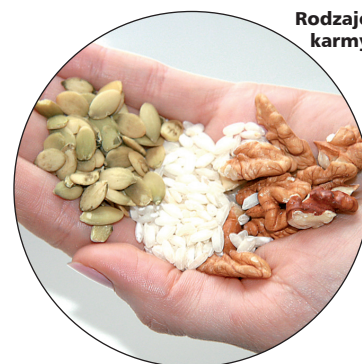
i sztucznych barwników. Sami też lu-
bimy jeść pokarm świeży - bo smacz-
niejszy i zdrowszy.

6. **Utrzymujmy czystość w karmniku,
regularnie usuwając z niego niezjedzo-
ne resztki pokarmu i odchody ptaków.**
Dobrym sposobem jest zamontowanie
w karmniku wyjmowanej podłogi, która
ułatwi nam czyszczenie. Karmnik jest
miejscem, do którego zwabiamy wiele
gatunków. Jeśli zaniedbamy higienę,
narazimy naszych pupili na wiele cho-
rób, przenoszonych również między
gatunkami. W odchodach kryją się
różne pasożyty i bakterie. Pamiętajmy
również o naszym bezpieczeństwie.
Ptaki przenoszą wiele chorób groźnych
dla człowieka. **Sprzątajmy zawsze w rę-
kawiczkach.**

By zwabić do naszego karmnika
różne gatunki ptaków, musimy również
zadbać o różnorodną karmę. Najlep-
sze dla ptaków są **nasiona słoneczni-
ka**, prosa, kanaru czy konopi. Poniżej
przedstawiamy kilka podstawowych
informacji, które ziarna są odpowiednie
dla poszczególnych gatunków:

1. **Ptakom wodnym** możemy podać go-
towane (bez soli) lub surowe warzywa,
większe ziarna kaszy czy płatki owsiane.
Dobrym pokarmem jest również czer-
stwe białe pieczywo. Dość częstym błę-
dem jest podawanie całych kawałków
pieczywa, które mogą spleśnieć zanim
ptaki je zjedzą. Powinniśmy pokroić
je w 1-centymetrową kostkę. Jest to
nie tylko dobry pokarm dla kaczek,
ale i gołębi;

2. **Drobne ptaki wróblowate** (sikory,
kowaliki, dzwońce, trznadla, wróble)
najlepiej karmić mieszanką nasion -



Rodzaje
karmy

słonecznika, konopi, prosa, pszenicy
czy owsa. Nasiona słonecznika i konopi
są dość uniwersalnym pokarmem.
Część z nich możemy wyłuskać, inne
pozostawić w łupinach. Są dobrym
prysmakiem dla sikor i dzwońców.
Z kolei proso czy drobna kasza skusi na
pewno wróble i mazurki. Jeśli chcemy
zwabić do karmnika trznadla, dobrze
jest podać również łuskany owies i płatki
owsiane;

3. **Większe gatunki ptaków**, jak sier-
pówki, gołębie, kawki czy gawrony
możemy dokarmiać również nasiona-
mi, tylko odpowiednio większymi. Do-
brze nadaje się do tego celu pszenica,
gruba kasza, jak również pokrojone
w 1-centymetrową kostkę czerstwe
białe pieczywo;

4. **Dla sikor i dzięciołów** można także
wieszać kawałki niesolonej słoniny. Pa-
miejmy jednak o tym, by słonina nie
wisiła dłużej niż dwa tygodnie. Dość
szybko się psuje, zwłaszcza w dodatniej
temperaturze. Jest to szczególnie lubia-
ny i powszechnie stosowany, zwłaszcza
w przydomowych ogrodach, pokarm.
Słoninę możemy powiesić zarówno pod

karmnikiem jak i na gałązkach drzew;
5. **By zwabić kosy czy kwiczoły** war-
to wyłożyć dla nich pokrojone jabłka,
rodzynki czy nawet morele. Również
w ogrodzie można pozostawić na drze-
wach kilka jabłek. Podczas zimy są
doskonałym przysmakiem dla kosów;
6. Jeśli mieszkamy na wsi lub mamy
działkę graniczącą z polami i łąkami
warto skusić się, podczas srogiej zimy
z grubą pokrywą śniegu, na zwabie-
nie **stadka kuropatw czy bażantów**.
Szczególnie kuropatwom, kiedyś tak
bardzo charakterystycznym dla naszego
krajobrazu, możemy pomóc wykładając
mieszankę zbóż i grubą kaszę. Warto
wyłożyć taki pokarm pod daszkiem
większego karmnika, położonego na
ziemi. Musimy starannie wybrać miej-
sce dokarmiania, gdyż kuropatwy są
częstymi ofiarami jastrzębi, a dokarmia-
jąc je zwabiamy ptaki w jedno miejsce
i narażamy na atak drapieżnika. Gęste
zarośla i krzewy w pobliżu karmnika
są dobrym miejscem, w którym ptaki
znajdą schronienie.

Na zakończenie warto dodać, że
najlepszym pokarmem dla zimowych
gości jest pokarm, który zdobywają
w naturze. Dlatego, jeśli mamy chwilę
czasu, warto przed zimą zaopatrzyć się
w **owoce irgi, rokitnika, jarzębiny**, jagód,
ligustru czy czarnego bzu. Zamroźmy je,
podczas zimy będą nie lada przysma-
kiem chociażby dla kosów. **Czy warto
dokarmiać ptaki?** Na pewno tak, choć
nie zawsze i nie wszędzie. Przestrzegając
jednak powyższych zasad możemy być
spokojni zarówno o zdrowie naszych
pupili, jak i nasze sumienie.

Tekst i foto: Rafał Śniegocki

KALENDARIUM - grudzień 2011/styczeń 2012



20 grudnia - Dzień Ryby. Dzień Ryby jest obchodzony jedynie w naszym kraju od 2003 roku. Święto umiejscowione w okolicach Wigilii ma nakłonić do refleksji nad m.in. niehumanitarnym traktowaniem karpia w punktach sprzedaży.

22 grudnia - Pierwszy Dzień Zimy.

29 grudnia - Światowy Dzień Różnorodności Biologicznej.

1 stycznia - Światowy Dzień Pokoju (obchodzony przez Kościół Katolicki).

3 stycznia - Dzień Pamięci Reżimu Hitlerowskiego.

6 stycznia - Dzień Filatelisty (Polska).

20 stycznia - Dzień Wierzy Głowiastej. Wierza głowiasta to jedyny gatunek drzewa, który można ogławiać - czyli przycinać jego koronę. Ogławianie to pozbawianie drzew liściastych ich korony lub jej fragmentów. Przyrodnicy kategorycznie potępiają ogławianie wykonywane na innych gatunkach drzew.

21 stycznia - Dzień Babci.

22 stycznia - Dzień Dziadka.

24 stycznia - Światowy Dzień Środków Masowego Przekazu.

Opr. WoJa

Tym razem przeniesiemy się nieco w kierunku południowo-wschodnim od poprzednio omawianej Puszczy Dolnej. Przekraczamy granice Krainy Śląskiej i tak znajdujemy się w kolejnej - Krainie Małopolskiej. To właśnie tu znajdziemy omawiany obszar. Jest nim kompleks Puszcza Sandomierska. Sam teren rozciąga się w Kotlinie Sandomierskiej, w mezoregionach. Równiny Tarnobrzeskiej i Płaskowyżu Kolbuszowskiego, w widłach rzek Wisły i Sanu. Miasta graniczące z tym obszarem na północy to Stalowa Wola i Tarnobrzeg, na południu Mielec, Kolbuszowa oraz Sędziszów i Rzeszów. Puszcza zajmuje ok. 110 tys. ha, co stanowi ok. 30% jej dawnej powierzchni, 15% lasów to własność prywatna. Lasy puszczy stanowią w jej płn. części zwarty kompleks. Część pd. jest raczej bardziej rozproszona. Puszcza administrowana jest przez następujące nadleśnictwa: Nowa Dęba, Rudnik, Rozwodów (RDLP w Lublinie) oraz Głogów Małopolski, Kolbuszowa, Leżajsk, Mielec, Tuszyna (RDLP w Krośnie).

Historia

Nazwa puszczy związana jest z miejscowością Sandomierz. Z badań archeologicznych wynika, że niektóre fragmenty dawnej Puszczy Sandomierskiej były zamieszkiwane już około 7900 - 4200 lat p.n.e. przez koczowniczą ludność myśliwską. Na terenach puszczy odnaleziono również ślady późniejszych kultur: trzcinieckiej (1500 - 1300 lat p.n.e.), łużyckiej (okres brązu od około 1300 do 400 lat p.n.e.) i nieco młodszej - przeworskiej (I - II wieku n.e.). Znalezione w Leżajsku monety z okresu wpływów kultury rzymskiej świadczą o przebiegającym tędy szlaku handlowym. Niegdyś obszar Puszczy Sandomierskiej wraz z sąsiadującą Solską stanowiły jeden zwarty kompleks, ale wraz ze wzrostem osadnictwa obszar ten został „poszatkowany” przez człowieka. Jak w przypadku innych puszczy, i ta w latach świetności stanowiła przez kilka stuleci teren licznych łowów królewskich i książęcych. Do XV w. głównym źródłem utrzymania miejscowej ludności było bartnictwo, łowiectwo, wypas bydła. Za Kazimierza Wielkiego część puszczy stała się własnością rodów magnackich (Tarnowskich i Sanguszków). Na terenie puszczy nie zabrakło rudni, wytwórni potażu, smoły drzewnej oraz hut szkła. W okresie międzywojennym XX w. większa jej część została włączona do ordynacji Zamoyskiej. Kolejne zmiany - liczne wyręby, powstające stawy rybne - miały wpływ na krajobraz. Centralny Ośrodek Przemysłowy w Stalowej Woli oraz rozbudowa zagłębia siarkowego w Tarnobrzegu również pozostawiły po sobie liczne ślady degradacji i dewastacji siedlisk.

Ochrona przyrody

Na terenie puszczy powołano 10 rezerwatów przyrody o charakterze leśnym, faunistyczno-leśnym i torfowiskowym. Ciekawostką jest, że utworzony w 1957 r. o pow. 0,1 ha rezerwat „Kołacznia” chroni jedyne w Polsce naturalne stanowisko różanecznika żółtego. Zbiorowiskami dominującymi w puszczy są zbiorowiska buczyn, grądów, łęgów olchowo-jesionowych, bory bagienne, wrzosowiska i murawy napiaskowe. Drzewem dominującym ilościowo jest oczywiście sosna (80% pow. leśnej). Ze względu na to, że teren ten znajduje się na granicy pogórza i nizin spotykamy

PUSZCZE POLSKI

Puszcza Sandomierska



W rezerwacie „Kołacznia” występuje jedyne w Polsce naturalne siedlisko różanecznika żółtego



W Puszczy Sandomierskiej spotkać można derkacza, gatunek ten należy do ściśle chronionych

tu siedliska pośrednie charakterystyczne zarówno dla gór, jak i terenów niżowych. Obszar stanowi bardzo cenną ostoję ptaków. Stwierdzono tu występowanie ponad 130 różnych gatunków, w tym 43 z załącznika I Dyrektywy Ptasiej, a wśród nich m.in. bociana czarnego, ptaków drapieżnych, derkacza (powyżej 1% populacji polskiej), podgorzałki i czapli białej. Ponadto obszar ten jest miejscem licz-nego występowania w okresie lęgowym świergotka polnego, lelka, dudka, dzięciołów (średniego, czarne-go, białoszyjego, zielonosiwego i zielonego), gąsior-ka, skowronka borowego i trzmielojada. W puszczy znajduje się jedno z ostatnich legowisk kraski. Obok ptaków licznie spotkamy tu przedstawicieli ssaków (jelenia, dziką, sarnę i borsuka, łosia, popielicę, wilka) oraz kilku przedstawicieli nietoperzy (w okolicy Budy Stalowskiej - 7 gatunków). Jeśli chodzi o płazy, stwierdzono występowanie m.in. rzekotki drzewnej, kumaka nizinnego, ropuchy paskówki. Bogaty jest też świat owadów - spotkamy tu kozioroga dobosza, pachnicę dębową, modliszkę zwyczajną i inne.

Turystyka

Na amatorów aktywnego wypoczynku czeka kilka tras rowerowych oraz leśne ścieżki edukacyjne: „Ciemny Kąt”, „Nisko Warchoły”, „Dymarka”, czy „Świerczówka”. Turystów chętnie przyjmie również centrum edukacyjne przy Nadleśnictwie Mielec. Do zabytków kultury materialnej, które warto zobaczyć, zaliczymy: Zamek z ogrodem w Baranowie Sandomierskim, zabytki Tarnobrzega, Zespół Klasztorny Bernardynów w Leżajsku, parki w Dzikowie i w Kopkach oraz Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Niedaleko Raniżowa pieszy turysta trafi na wiekową zagrodę bartniczą, założoną przez króla Jana Kazimierza 400 lat temu. Jej głównym celem było zaopatrywanie królewskiego dworu w miód i воск. Do dziś w tym miejscu żyją potomkowie założycieli zagrody i nadal zajmują się bartnictwem. Kilka lat temu pożar strawił większość zabudowań. Ostały się na szczęście nieliczne, bardzo stare barcie. Część najwartościowszych przeniesiono do skansenu w Kolbuszowej. Na tym nie koniec. W ciągu roku odbywają się tu różne masowe imprezy, jarmarki, koncerty i święta, m.in. Międzynarodowy Festiwal Łowiecki w Leżajsku oraz Dni Wikliny w Rudniku. Na entuzjastów kuchni regionalnej czekają przysmaki z kasz, wśród których przodują: kasza na serwatce, kasza zapiekana w papryce czy na słodko oraz zawijaniec z kaszy gryczanej. Smacznych potraw można zakosztować o wiele więcej. Część z nich znajdziecie na stronie www.sandomierz.pl w zakładce „Przepisy kuchni regionalnej” - tam m.in. przepisy na żur chłopski z kapustą oraz inne potrawy o tajemniczych nazwach jak zapalanka, praznole czy porka z kurkami. Zapraszamy na wyprawy przyrodniczo-kulinarne w kolejny ciekawy zakątek naszego kraju.

Opr. WoJak

Zaczerpnięto z: Natura2000.gdos.gov.pl - dokument „Standardowy formularz danych” 06.2005/09.2011, www.nowasarzyzna.eu, www.lop.tarnobrzeg.pl, www.sandomierz.pl, „Puszcze i lasy Polski” Warszawa 2011 D. Zawadzka, E. Kwiecień oraz „O dziedzictwie leśnym Polski i Świata” SGGW 1997 T. Marszałek

W telegraficznym skrócie

Z KRAJU

► Łoś super ktoś

Aktualnie w Polsce żyje 7,5 tysięcy łosie. Dla porównania w Szwecji jest ich aż 300 tysięcy - czytamy w Dzienniku „Metro”. W przyszłym roku upłynie 10-letni okres, w którym obowiązuje zakaz strzelania do tego zwierzęcia. Co się stanie z polskimi łosiami? Decyzje w tej sprawie podejmie MŚ. Z informacji prasowych wynika, że w resorcie jest już gotowa strategia ochrony i zagospodarowania populacji, przygotowana przez Uniwersytet w Białymstoku (EN). Co dalej... zobaczymy, wypatrujemy kolejnych informacji.

► Świeradowska trasa rowerowa wśród najlepszych na świecie

Światowa organizacja kolarstwa górskiego IMBA doceniła ścieżki rowerowe znajdujące się na terenie Nadleśnictwa Świeradów (RDLP Wrocław). Umieściła je na liście siedmiu tras rekomendowanych do uprawiania terenowej turystyki rowerowej w górach. To jedyny wyróżniony obiekt z Europy. Mamy z czego być dumni, gratulujemy zwycięzcom.

► Zielony tenis stołowy

Prawie sześćdziesięciu uczestników przez trzy dni

rywalizowało w XII Mistrzostwach w Tenisie Stołowym Pracowników Lasów Państwowych. Mecze w kategorii indywidualnej, gier podwójnych, drużynowej i kadry kierowniczej rozgrywano w hali sportowej na peryferiach Radomska. Klasyfikacja indywidualna: Roman Skrzekut (Nadleśnictwo Suwałki, RDLP w Białymstoku), Andrzej Świerczek (Nadleśnictwo Karnieszewice, RDLP w Szczecinku) oraz Piotr Rogowski (Nadleśnictwo Lutówko, RDLP w Toruniu). Zwycięzcom gratulujemy.

► Leśne skarby

Leśnicy znajdowali już w lesie kradzione samochody czy też wykopane przez poszukiwaczy skarbów niewybuchy. Bankomatu wśród znalezisk jeszcze nie mieli. Aż do teraz... W okolicach podolsztyńskiego Dolotowa strażnik leśny z Nadleśnictwa Nowe Ramuki wypatrzył wśród drzew dostawczy samochód. Obok auta leżał... bankomat. Maszyna była opróżniona z gotówki. Strażnik leśny o znalezisku natychmiast powiadomił policję. Jak widać, pomysłowość ludzka nie zna granic.

► Pokazowa zagroda żubrów

W Bieszczadach trwa budowa zagrody dla tego ogromnego mieszkańca lasów. Już dziś niemal gotowa jest zagroda aklimatyzacyjna i pokazowa. Obecnie

w trakcie prac wykończeniowych są magazyny na karmę, paśniki oraz specjalne tarasy widokowe dla odwiedzających. W przyszłym roku turyści będą mogli oglądać żubry na żywo, otwarcie już wkrótce.

► Przedsiębiorca kontra związkowcy

Jak informuje prasa lokalna, przed sądem toczy się rozprawa przeciwko właścicielowi firmy meblarskiej Matex ze Starczanowa koło Nekli (Wielkopolska), któremu zarzuca się naruszenie ustawy o związkach zawodowych. Na początku roku zwolnił dziesięciu pracowników, którzy chcieli założyć zakładową „Solidarność”. Sąd przesłuchał m.in. przedstawicieli zarządu wielkopolskiej „Solidarności” (D-N).

► Mongolia i Mozart

Otwarcie wystawy fotograficznej Jędrzeja Szyguły pt. „Mongolia” oraz koncert „Mozart - kolory miłości” zakończył 10 grudnia 2011 r. w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie obchody Międzynarodowego Roku Lasów. Spotkanie miało miejsce w „Powozowni” (OKL).

► Bieszczadzka ciuchcia na fali

Obchodząca 15-lecie istnienia Fundacja Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej ma w tym roku sporo powodów do satysfakcji. Latem została jednym z trzech „pro-

duktów turystycznych” Podkarpacia nominowanych do IX edycji ogólnopolskiego konkursu na Najlepszy Produkt Turystyczny Roku 2011 w Polsce. Dzięki głosom internautów znalazła się teraz wśród laureatów internetowej edycji tego konkursu.

► Ceny drewna

W Polsce ceny za drewno rosną najszybciej na świecie. Opublikowany został tzw. globalny wskaźnik cen drewna, który w pierwszym półroczu wyniósł 92,3 \$ i był wyższy o +5,6%. W ciągu roku ceny drewna poszybowały w górę średnio na świecie o +20%. W okresie ostatniego roku krajami, w których najszybciej wzrosły ceny drewna na świecie były: Łotwa (+58%), Polska (+39%), Japonia (+36%), Rosja (+35%) i Niemcy (+35%). Z kolei najniższe tempo wzrostu cen surowca drzewnego zanotowano w Chile i południowych stanach USA. Dobrze, że nie mieszkamy na Łotwie (D-N).

► SITLiD ma już 60 lat

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa obchodzi 60-lecie istnienia. Jubileusz odbył się 8 listopada w Gołuchowie.

► Żubry nazwano

Cztery żubry urodzone w bieżącym roku w Pokazowej

Zagrodzie Zwierząt OKL w Gołuchowie będą nosiły imiona POLASEK, POSZYT, POGÓDKA i POCIEMNA. Imiona zostały wybrane drogą konkursu, a swoje propozycje imion zgłosiły 304 osoby. Łącznie wpłynęły 774 propozycje imion. W pierwszym etapie konkursu wyeliminowano te, które już w Polsce zostały wykorzystane i znajdują się w rejestrze Księgi Rodowodowej Żubrów. Ostatecznie, komisja konkursowa wybrała imiona z 305 propozycji, niekiedy bardzo oryginalnych (OKL).

► Pamięci pomordowanych na wschodzie

18 listopada na terenie Nadleśnictwa Celestynów odsłonięto pomnik ku czci pomordowanych z opisem „Golgota leśników polskich i ich rodzin pomordowanych na wschodzie w latach 1939-1948”. Pomnik wybudowano za środki uzyskane z ofiarnych wpłat innych nadleśnictw całej Polski - dając wspólny dowód pamięci poległych i zamordowanych (LP).

► Zielony gigant

Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe znalazło się na 82. miejscu szóstej edycji prestiżowej listy 500 największych firm Europy Środkowo-Wschodniej, przygotowanej przez firmę Coface i magazyn „Forbes” (LP).

Czarne ptaszyska

► Ptaki krukowate żyją blisko człowieka i powinniśmy je dobrze znać. Okazuje się jednak, że rozróżnienie poszczególnych gatunków często jest trudne.

Gawron to dość licznie występujący duży czarny ptak z granatowym połyskiem upierzenia. Jego długi i smukły dziób u dorosłych osobników jest u podstawy nieopierzony. Często mylony jest z krukami, kawką czy wroną. Zresztą w języku gwarowym każdy z tych gatunków nazywany jest gapą lub glapą.

W mieście gawrony szczególnie wyraźnie dostrzegamy dwa razy w roku. Wiosną w zadrzewieniach i parkach miejskich budują gniazda na wysokich drzewach, tworząc często bardzo liczne kolonie. Są wtedy bardzo głośne,

z niekończących się szeregów czarnych ptaków, lecących z żerowisk na miejsca noclegowe.

O wyborze miejsca noclegowego decydują najbardziej doświadczone ptaki. Zlatują się do niego nawet z odległości 20 - 30 km. Setki ptaków zbliżają się do noclegowiska ostrożnie, w zupełnej ciszy i dopiero wtedy, gdy jest już prawie ciemno. W miastach często wybierają parki lub grupy drzew w miejscach zacisznych, dobrze oświetlonych. Wykazują często wieloletnie przywiązanie do wybranego miejsca. Jedno z takich miejsc we Wrocławiu użytkowane było przez

na charakteru współczesnego rolnictwa, które przybiera formy gospodarki wielkoobszarowej. Dlatego liczebność gawrona jest monitorowana jako wskaźnik zmian środowiska rolniczego, a wyniki tego monitoringu są cenną informacją o stopniu przekształcania tego środowiska przez człowieka i umożliwiają podejmowanie działań naprawczych (www.ekonatura.com.pl). Wśród Naszych Czytelników nie brakuje bystrych obserwatorów przyrody. Jeśli Państwo zechcecie przekazać nam informacje o noclegowiskach ptaków krukowatych, to proszę to zrobić na



a teren pod gniazdami pokryty jest białą warstwą ich odchodów. Kiedy młode dorosną, kolonia stopniowo pustoszeje.

W końcu września i w październiku gawrony stopniowo gromadzą się w coraz to większe stada, liczące czasem kilka tysięcy osobników i długimi szeregami ciągną na zimowiska do południowej i zachodniej Europy. Na miejscu pozostaje około 20 % rodzimych ptaków. Do nich już w październiku dołączają wielotysięczne stada gawronów przybywających do nas z krajów nadbałtyckich i Rosji. Dzięki temu w okresie zimowym mamy więcej gawronów niż latem. W jesienne i zimowe wieczory można obserwować ciekawy spektakl przyrodniczy, kiedy niebo zakrywa wielka chmura złożona

40 lat (www.ekonatura.com.pl). Kilkadziesiąt lat temu takie noclegowiska, również użytkowane przez wiele lat, znajdowały się w Jarocinie na terenie parków przy ul. Hallera i Szubianki, gdzie nocujące ptaki można było policzyć przy świetle lamp ulicznych. Noclegowiska ptaków krukowatych są ciekawym i ważnym obiektem przyrodniczym do obserwacji. Brakuje nawet ogólnikowych danych na temat ich rozmieszczenia i liczebności zimujących w nich ptaków.

Gawron związany jest z krajobrazem rolniczym. W Europie Zachodniej notuje się bardzo znaczny spadek jego liczebności. Podobne zjawisko stwierdził Jacek Pietrowiak, który badał liczebność gawronów na Ziemi Jarocińskiej w latach 2005 - 2010. Jest to związane ze zmia-

adres redakcji lub e-mail: waclaw.adamiak@autograf.pl

Wielu ludzi nie lubi ptaków krukowatych, zwłaszcza gawronów, głównie z powodu ich hałaśliwego krakania. Wojciech Młynarski w piosence „Lubię wrony” (www.tekstowo.pl/piosenka...) żartobliwie śpiewał:

„Los im dołą zgotował nielekki:
Cienką gałąź i marne poletko,
Czarne toto i w ziemi dłubie -
- a ja je lubię,
- A ja je lubię ... „

Cóż, skoro „czarne toto”, to zapewne chodziło o gawrony, a nie o wrony, ale nie szkodzi! Ja też je lubię!

Wacław Adamiak

Lasy dla Ludzi - Ludzie dla Lasu



Prezentacja Nadleśnictwa Krynki

W dniach 6-7 grudnia w Rogowie miała miejsce XVI konferencja leśników i osób związanych z edukacją leśną. Tematem spotkania „Lasy dla Ludzi - Ludzie dla Lasów” były zagadnienia edukacji leśnej społeczeństwa w Międzynarodowym Roku Lasów. Intencją organizatorów była chęć przedstawienia narzędzi wykorzystywanych w edukacji leśnej oraz wspólne szukanie najlepszych metod nauczania. Prelekcje, m.in. „Udostępnianie lasów wczoraj i dziś”, „Lasy podmiejskie - miejsca przyjazne ludziom i środowisku”, miały odpowiedzieć nam na pytanie: czy lasy powinny być otwarte dla wszystkich. Jednym z ciekawszych wystąpień była rozprawa pracownika Nadleśnictwa Grotniki, który opowiadał o tym „Jak zbudować leśną ścieżkę edukacyjną i wydać „grosze”. Autor miał na myśli współpracę z partnerami zewnętrznymi, którzy w dużej mierze braliby na siebie koszt budowy ciekawego obiektu edukacyjnego.

Następnego dnia sesja składała się z dwóch bloków tematycznych. Pierwszy z nich to „Las źródłem dóbr i pożytków”, drugi - „Czy drewno to surowiec odnawialny i ekologiczny”. Wśród prelegentów było wiele osób ze świata naukowego SGGW z Warszawy oraz pracowników Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

Wnioskiem tegorocznej konferencji była odpowiedź na pytanie „Czy lasy powinny być otwarte dla wszystkich?”. Tak, powinny być otwarte i są, ponieważ lasy to dobro nas wszystkich. Należy jednak zwrócić uwagę na sposób udostępniania go społeczeństwu. Musi być to proces zrównoważony i przemyślany. W przeciwnym razie może spowodować to więcej szkody, niż pożytku. Należy kłaść szczególny nacisk na edukację i mówienie o tym, jaki wpływ na środowisko naturalne, a tym samym lasy, ma każdy z nas i nasza kultura osobista - m.in. zaśmiecanie, z czym mamy do czynienia, niestety, każdego dnia. Nacisk należy położyć na współodpowiedzialność każdego z nas za lasy.

Opr. M. Dobroczyński

W telegraficznym skrócie

► „EduEdu” finaliści

OEE w Istebnej Dzieleć przy Nadleśnictwie Wisła został liderem konkursu. Do rywalizacji stanęły 24 placówki edukacyjne z woj. śląskiego. Oceniano działalność z ostatnich trzech lat. Zwyciężyły projekty na realizację nowej ścieżki przyrodniczej w dolinie potoku Malinka, autorska szkoła malarska, Zielona Książka Beskidzkiej 5, ogród roślin Beskidu Śląskiego oraz zajęcia integracyjno-warsztatowe. *Przyłączamy się do gratulacji, bravo.*

► Nowy minister środowiska

Marcin Korolec otrzymał z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego nominację na ministra środowiska. Nowy szef MŚ, pełniący dotychczas funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, zapowiedział podczas spotkania z ustępującym ministrem środowiska i dziennikarzami kontynuację działań podejmowanych do tej pory przez resort (MŚ).

► Leczenie lasem - nowy pomysł na promocję Mazur

Na Mazurach powinny powstać leśne uzdrowiska, oferujące „leczenie lasem” - uważają botanicy z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Jako jedni z pierwszych w Polsce zajęli się metodą „forest therapy”, czyli badaniem pozytywnego wpływu lasu na ludzkie zdrowie.

► Gigantyczny pożar

W nocy z wtorku na środę (8/9 listopada) miał miejsce potężny pożar hali produkcyjnej w Zakładach Drzewnych MD w miejscowości Gracuch koło Końskich (Świętokrzyskie). Pożar przez 13 godzin gasiło ponad stu strażaków. Doszczętnie spłonęła hala produkcyjna o powierzchni 2000 m² wraz z maszynami i linią technologiczną do produkcji domów z drewna. Wstępnie straty oszacowano na 14 mln zł (D-N).

► Polska drugim dostawcą drewna bukowego

Niemcy to znaczący na świecie dostawca drewna bukowego. W pierwszym półroczu z tego kraju wyeksportowano 386.700 m³. Ale Niemcy także importują drewno bukowe. W wyżej wymienionym okresie sprowadzono 39.600 m³, najwięcej ze Szwajcarii (28.200 m³) i... z Polski (6.639 m³). W porównaniu z I półroczem 2010 roku import drewna bukowego z naszego kraju do Niemiec wzrósł o +48,6% (wówczas 4.467 m³) (D-N).

► Powstanie nowa fabryka mebli biurowych

Znany producent mebli - Grupa Nowy Styl z Krosna - zamierza wybudować w Jasle nową fabrykę mebli biurowych. Koszt inwestycji wyniesie 105,7 mln zł. Z tego około 40 mln zł, to dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (D-N).

► Okradli nieczynny tartak

Policjanci zatrzymali w niedzielę (13 listopada) czterech mężczyzn, którzy okradali nieczynny zakład przerobu drewna w Olszaniec w Bieszczadach. Ukradli m.in. wózek tartaczny i metalowe szafki. Rzeczy te chcieli sprzedać w punkcie skupu złomu. Prokuratura postawiła im zarzut kradzieży z włamaniem (D-N).

ZE ŚWIATA

► USA - Ceny drewna: prognoza

Według amerykańskich analityków rynku drzewnego ceny drewna iglastego w 2012 roku spadną w USA o -2,7%. Natomiast prognozy na 2013 rok przewidują wzrost cen o +2,9%. Fachowcy swoje prognozy opierają na tym, że jeszcze w przyszłym roku będzie spadała ilość oddawanych do użytków nowych domów w USA oraz, że obecne wykorzystanie mocy w tartakach tego kraju wynosi tylko 76% (D-N).

► Chiny - Szok na rynkach: spadek import drewna

Dobre wyniki chińskiego handlu w pierwszym półroczu chyba ulegają od lipca zmianie. W lipcu znacznie spadł eksport drewna iglastego z Kanady do Chin. Spadek wyniósł aż 28,9%. W tym miesiącu wyeksportowano 253 mln tzw. stóp deskowych drewna iglastego (ok. 633.000 m³). W czerwcu eksport wyniósł 356 mln

stóp deskowych (ok. 890.000 m³). Czyżby chińska gospodarka zwalniała? (D-N).

► USA - Co zrobić z powaloną sekwoją?

Amerykani zastanawiają się, co zrobić z 1500-letnią sekwoją, która przewróciła się 30 września w Parku Narodowym Sequoia National Forest. Drzewo zatarasowało bardzo popularny szlak turystyczny „Trail of 100 Giants”. US Forest Service (odpowiednik naszych Lasów Państwowych) zapytał internautów, co zrobić z powalonym drzewem? Napłynęło kilkadziesiąt tysięcy odpowiedzi. Większość internautów proponuje nad leżącą sekwoją zbudować mostek lub wyciąć jej fragment tarasujący ścieżkę, by można wyeksponować przekrój drzewa. Nie brak też głosów proponujących licytację drzewa, a pieniądze przeznaczyć na spłatę wewnętrznego długu USA (D-N).

► Ukraina - Choinka w Watykanie

Choinka z Ukrainy będzie w tym roku stała w Watykanie. Zgodnie z tradycją - wprowadzoną w 1982 roku przez Jana Pawła II - co roku z innego kraju przyjeżdża choinka do Watykanu. W 2010 roku drzewko przywieziono z Włoch, a w 2009 roku z Belgii. Z Polski choinka z okolic Zakopanego była postawiona na Placu Św. Piotra w 1997 roku. Świerk w tym roku został wybrany w lesie koło miejscowości Rachów na Huculszczyźnie. Drzewo ma

ponad 30 metrów wysokości i waży około 4 tony. Po wycięciu zostanie przetransportowane śmigłowcem z lasu do doliny rzeki Cisy, a następnie transportem samochodowym dostarczone do Watykanu (D-N).

► Skandynawia - Tartak gigant

W październiku rozpoczęto produkcję w tartaku Varo, który należy do koncernu Södra. Tartak będzie rocznie przecierał 750.000 m³ drewna (dotychczas przecierał 275.000 m³). Zainstalowano linię technologiczną przeniesioną z tartaku firmy Klausner w miejscowości Adelebsen w Niemczech. Jest to jedna z najnowocześniejszych linii do przecierania drewna. Nowa linia zastąpiła dotychczasową, funkcjonującą od 1974 roku (D-N).

► Białoruś - Eksport drewna byłby większy, gdyby nie...

Z Białorusi w ciągu trzech kwartałów wyeksportowano drewno o wartości 106,9 mln \$, o +62% więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Białoruś chce w tym roku osiągnąć wartość eksportu drewna w wysokości ok. 140 mln \$. Jak podkreślają władze białoruskie, eksport drewna byłby znacznie większy, gdyby nie problemy z brakiem specjalistycznych wagonów kolejowych do transportu surowca (D-N).

Zestawił: WoJak



OŚRODEK EDUKACJI LEŚNEJ W CZESZEWIE

Nauka i przyroda

Nadeszła pora zimowa. Dzień staje się coraz krótszy, a noc coraz dłuższa. Na dworze deszczowa pogoda nie nastraja do efektywnej pracy. Na dodatek zimny wiatr i poranne przymrozki dają się nam wszystkim we znaki. Jednak Ośrodek Edukacji Leśnej „Centrum Zarządzania Łęgami” w Czeszewie wciąż jest otwarty dla nowo przybyłych gości. Pomimo nie najlepszej pogody, niedawno w naszym ośrodku edukacyjnym gościliśmy grupę radnych wrzesińskich - członków Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej, Rolnictwa i Leśnictwa.

Przybyli goście byli zafascynowani zabytkowym budynkiem, będącym dawną siedzibą Nadleśnictwa Czeszewo, a obecnie wyremontowanym i przekształconym dla celów edukacyjnych. To tutaj działa zarówno jednostka leśnictwa Czeszewo, jak i Ośrodek Edukacji Leśnej. Na parterze placówki komisja mogła zasię-



Na piętrze gościom zaprezentowano makietę „Uroczyska Warta”

gnąć informacji dotyczących historii Nadleśnictwa Czeszewo, struktury działania Lasów Państwowych w Polsce, infrastruktury edukacyjnej ośrodka oraz ciekawostek związanych z pracą leśniczego. Radni podziwiali wypchany eksponat orla bielika, jak również wysłuchali informacji dotyczących biologii i życia tych ptaków w nawiązaniu do ochrony strefowej, jaką otaczają leśnicy rzadkie gatunki.

Na piętrze gościom została zaprezentowana makietka „Czeszewski Las”. Na zakończenie członkowie komisji obejrzeli krótkie filmy z życia ptaków tzw. „Dziuplaków”, nagrane dzięki mikrokamerom zamontowanym w budkach lęgowych oraz film o walorach przyrodniczych „Uroczyska Warta”. Dopełnieniem programu zwiedzania była instalacja edukacyjna „Rzeka”, dzięki któremu uczestnicy zabawy przemieszczając się korytem modelu rzeki mogli zbudować z bobrami tamę, zobaczyć żeremie, a także... wywołać powódź.

Serdecznie zapraszamy do zwiedzania naszego Ośrodka Edukacji Leśnej w Czeszewie. Prezentowany program edukacyjny, innowacyjna instalacja „Rzeka” oraz ścieżki edukacyjne na Uroczysku Warta, to tylko nieliczne atrakcje, które pozostawiają niezapomniane wrażenia i chęć obcowania z przyrodą.

Darzbó!

Opr. Hubert Przybylski



OŚRODEK EDUKACJI LEŚNEJ CZESZEW
tel. (61) 438-31-21

Leśniczy, Maciej Trzebiak
Podleśniczy, Hubert Przybylski
Podleśniczy, Marek Dobroczyński

tel. 606-759-222
tel. 606-759-234
tel. 602-361-574

Hubert Czerniejewski ma dwadzieścia siedem lat. Jest jednym z najmłodszych podleśniczych w Nadleśnictwie Jarocin. Mieszka w Sulęcinku. Ukończył Technikum Leśne w Miliczu. Poszedł w ślady ojca, który jest podleśniczym w Leśnictwie Luboniec. *- Nigdy jednak nie zachęcał mnie ani nie nakłaniał na siłę do tego, żebym został leśnikiem. Zdarzało się jednak, że czasami zabierał mnie ze sobą do lasu. Pomagałem mu m.in. przy szacunkach. Spodobało mi się i dążyłem do tego, żeby zdobyć ten zawód. Zdawałem sobie jednak sprawę z tego, że dostać tę pracę wcale nie jest tak łatwo. Po technikum rozpocząłem staż w Leśnictwie Murzynówko. Potem jednak zostałem wcielony do wojska. Odbylem służbę zasadniczą w Złocieńcu. Po powrocie dokończyłem staż, ale nie było wtedy dla mnie pracy. W maju 2008 roku doczekałem się swojej szansy. Zostałem podleśniczym w Murzynówku. I mam nadzieję, że będę z tym miejscem związany przez najbliższe lata. Dobrze poznałem ten las i ludzi - podkreśla Hubert Czerniejewski.*

W ciągu ostatnich kilkunastu lat powierzchnia Leśnictwa Murzynówko zwiększyła się z 960 ha do 1.850 ha. *- Obecnie mamy dużą ilość lasów liściastych. Kiedyś w tych lasach sadzono głównie sosnę. Teraz trwa przebudowa czyli dostosowujemy gatunki drzew głównie sadząc dęby i buki po to, aby maksymalnie wykorzystać możliwości produkcyjne siedlisk leśnych. Ten teren jest bardzo zróżnicowany, a przez to bardzo ciekawy. Czasem można się natknąć w lesie na miejsca otoczone siatką. Jest to konieczne ze względu na problemy ze zwierzyną. Mamy dużą populację jeleni i to one potrafią zrobić duże zniszczenia, szczególnie wśród nowo założonych upraw. Trochę to dziwnie wygląda, gdy co kawałek widać w lesie ogrodzenia z siatki jest to jednak najlepsza*



Zawód odziedziczył po ojcu

Fot. Lidia Skowicz

z możliwych forma ochrony przed zwierzyną - podkreśla podleśniczy z Murzynówka. Dodaje, że populacja jelenia nie jest na tyle duża, aby stwarzała poważne problemy. *- Od Leśnictwa Małoszki dzieli nas tylko trasa katowicka. Dalej graniczymy z Czeszewem. To wszystko powoduje, że zwierzyna ma do swojej dyspozycji ogromną połąć lasu z dużym udziałem gatunków drzew liściastych oraz dużą ilością oczek wodnych, dlatego nie skupia się ona w jednym miejscu i dzięki temu koncentracja zwierzyny nie jest, aż tak mocno odczuwalna - wyjaśnia Hubert Czerniejewski.*

Na co dzień zajmuje się

wszystkim tym, co dotyczy prac hodowlanych, czyli związanych z wyznaczaniem trzebieży (drzew do wycinki) oraz pozyskiwaniem drewna - głównie na zrębach oraz związaną z tym manipulacją, klasyfikacją, odbiórką, a także wywozem drewna z lasu. Zajmuje się także szacunkami brakarskimi czyli określaniem ilości drewna do pozyskania w kolejnym roku. *- Bardzo wiele czasu spędzam na świeżym powietrzu, na nogach i to niezależnie od pogody. Dzięki szacunkom wiemy, co będziemy ciąć i jaka będzie to ilość, a dzięki temu również i to, ile będzie odnowień, czyli ile zasadzimy nowych sadzonek w miejsce starych drzew. U nas*

jest z tym porządek. To nie jest tak, jak w krajach Trzeciego Świata, gdzie wycina się drzewa, sprzedaje się drewno i nikt się nie martwi, co będzie w przyszłości. My staramy się, żeby przyszłe pokolenia też miały las. To one rozliczą nas z tych naszych starań - tłumaczy Hubert Czerniejewski.

Po ojcu odziedziczył zawód, ale nie przejął jednak pasji myśliwskiej. Od tropienia zwierzyny wołał numizmatykę oraz sport - piłkę nożną i tenis stołowy. Obecnie nie trenuje z powodu małej ilości wolnego czasu. Popołudniami i w weekendy pomaga rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. (Is)

MYŚLIWSKI SŁOWNICZEK - CZYLI ŁOWIECKIE „GLĘDZENIE”

W ubiegłym numerze pisaliśmy o tradycjach i zwyczajach myśliwskich i o tym, jak obecnie podchodzi się do polowań na zwierza. Nie każdy wie, że myśliwi posługują się specjalistycznym językiem, w którym polszczyzna - jak to oceniła Wisława Szymborska - zachowała całą swoją dosadność i zmysłowość. Poniżej podajemy nieco przykładów.

• NIEKTÓRE Z OKREŚLEŃ MYŚLIWSKICH:

- **ambona** - stanowisko strzeleckie nad ziemią, zbudowane na słupach, czasem na drzewie
- **anons** - oszczek - głos psa oznajmijający znalezienie zwierzyny
- **badyle** - kończyny jelenia, łosia
- **bałuchy** - oczy zająca (trzeszcze)
- **bartóg** - legowisko dzików, niedźwiedzi
- **basior** - dorosły samiec wilka
- **basista** - jeleni byk wyróżniający się grubym głosem na rykowisku
- **biegi** - nogi dzika
- **bekowisko** - okres, miejsce godów w danieli, podobnie jak rykowisko u jeleni
- **biała stopa** - teren polowania całkowicie pokryty śniegiem
- **bielenie** - zdejmowanie skóry z upolowanego zwierzęcia
- **blaski, trzeszcze** - oczy zająca
- **bródka** - krótkie piórko u nasady ogona słonki, element ozdobny kapelusza myśliwskiego
- **bulgot** - głos wydawany przez koguta cietrzewia podczas toków
- **byk** - nazwa samca jelenia, daniela, łosia lub żubra
- **cewki** - kończyny sarny
- **comber** - część tuszy zająca i niektórych innych zwierząt łownych
- **cieki** - nogi kuraków, np. u kuropatwy
- **fajki** - kły wyrastające z górnej szczęki dzika
- **ględzenie** - głos wydawany przez łanią
- **gwizd** - ryj dzika
- **huczka** - okres godowy u dzików
- **jaśta** - drabina, na którą kładzie się karmę dla zwierzyny płowej
- **jaźwiec** - borsuk
- **jucha** - krew niedźwiedzia
- **kaban** - duży dzik
- **kęsy** - zęby u drapieżników
- **kicaj** - zając, czasami królik
- **kita** - ogon lisa
- **klapak** - nielotna młoda lub nielotna dojrziała kaczka w okresie zmiany upierzenia
- **kłepa** - samica łosia, łosza
- **komora** - kłatka piersiowa u zwierzyny
- **kopno** - legowisko zająca w śniegu
- **kot** - zając

- **koza** - samica sarny
- **koziol** - samiec sarny
- **krykucha** - dzika kaczka wyhodowana w niewoli, wykorzystywana do wabienia kaczorów na wiosennych polowaniach w okresie godów
- **lampy** - oczy wilka
- **latarnia** - głowa wilka
- **legawiec** - wyżeł
- **licówka** - łania przewodniczka
- **linia** - szereg myśliwych na polowaniu zbiorowym
- **liszka** - samica lisa
- **lizawka** - urządzenie łowieckie instalowane w terenie, służące do wykładania soli dla zwierzyny
- **locha** - samica dzika
- **loty** - skrzydła ptaków
- **lustro, lusterko** - jasna sierść na pośladkach u zwierzyny płowej, u nasady ogona
- **łania** - samica jelenia i daniela
- **łosza** - samica łosia, kłempa
- **łozzak** - młody łos
- **łowiec** - stara nazwa myśliwego
- **łyżka** - ucho zwierzyny płowej
- **marczak** - młody zając urodzony w marcu
- **medalion** - trofeum w formie spreparowanej głowy z szyją zwierzęcia
- **miegiarz** - nieetyczny myśliwy, kierujący się głównie chęcią pozyskania tuszy
- **mykita** - lis
- **mnich** - samiec nie posiadający poroża
- **naganka** - naganiacze uczestniczący w polowaniu, płoszący zwierzynę w kierunku myśliwych
- **narogi** - jadalne narządy wewnętrzne u zwierzyny grubej
- **nęćisko** - miejsce wyłożenia przynęty dla zwierzyny łownej
- **niedolisek** - młody lis
- **odynieć** - samiec dzika
- **omyk** - ogon zająca
- **organista** - młody byk, pierwszy rozpoczynający rykowisko
- **paśnik** - drewniana konstrukcja służąca do dokarmiania zwierzyny grubej, szczególnie w okresie zimowym.
- **parkoty** - okres godowy u zająca
- **parostki** - poroże rogacza
- **perły** - charakterystyczne wyrostki kostne na porożu u jeleniowatych

- **pielesz** - gniazdo ptaka drapieżnego
- **pies** - samiec lisa, borsuka, jenota
- **płowa zwierzyna** - sarny, daniela, jelenie i łosie
- **podryw** - sposób polowania, polegający na strzelaniu do ptactwa wypłaskanego przez samego strzelca
- **pokot** - ogół upolowanej zwierzyny, ułożony na zakończenie polowania z zachowaniem myśliwskiej hierarchii gatunków
- **polano** - ogon wilka
- **pole** - określenie wieku psa myśliwskiego - rok pracy psa
- **ponowa** - świeży śnieg
- **posoka, farba** - krew zwierzyny grubej
- **przełatek** - dzik w drugim roku życia
- **pudlarz** - myśliwy, który podczas polowania grupowego oddał najwięcej chybionych strzałów
- **rapcie** - racice dzika
- **rogacz** - samiec sarny
- **rosochy** - poroże łosia w formie łopaty
- **rudel** - stadko, stado saren
- **siuta** - samica sarny
- **skoki** - nogi zająca
- **śluchy** - uszy zająca
- **stawka** - noga lisa i borsuka
- **strzyże** - włosy u nasady nosa zająca
- **suknia** - sierść zwierzyny płowej i dzika
- **szable** - kły dzika wyrastające z dolnej żuchwy
- **szarak** - zając
- **szczwacz** - osoba układająca charty i ogary
- **ślepia** - oczy drapieżników
- **świece** - oczy żubra, zwierzyny płowej, kozicy, muflona i dzika
- **turzyca** - sierść zająca i królika
- **wiatr** - węch u psa myśliwskiego
- **warchlak** - młody dziczek w pierwszym roku życia
- **wataha** - stado dzików lub wilków
- **wieniec** - poroże jelenia
- **wietrznik** - nos psa i zwierząt drapieżnych
- **wnyk** - pętla do łapania zwierzyny, zastawiana przez kłusownika
- **wykot** - narodziny młodych u królika, zająca, sarny, kozicy i muflona
- **zierniki** - oczy ptaków
- **złom** - gałązka z drzewa iglastego wsadzana do pyska zwierząt ułożonych w pokocie